W Barer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Czerwca.— Rok 1848. Środa. № 163. Jutro, BOŻE CIAŁO.— Śty Paulin B. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Dziś we wszystkich Kościołach odprawiane będą Nieszpory, rozpoczynające ośmiodniową Uroczystość Bożego Ciała. Jutro zaś taż Uroczystość solennie obchodzoną będzie. Przed południem (jeśli pogoda posłuży), odbędzie się Procesja z Kościoła Metropolitalnego i Archikatedralnego Śgo Jana, po *Krakowskiem Przedmieściu;* a po Nieszporach, z Kościoła Śgo Alexandra po przyległym placu.

Dziś Kościół Śty obchodzi uroczystość Śgo Aloizego *Gonzagi*, Kapłana zakonu Śgo Ignacego, zmarłego w r. 1591. Śty Aloizy pochodził z znakomitej rodziny Xiążęcej włoskiej, która panowała w *Mantui.* Z tego rodu, a z linji Xiążąt *Nevers* była Marja Ludwika Królowa Polska, Małżonka dwóch Królów z rodu Wazow, tylokrotnie wspominana w historji Warszawy, którą wzbogaciła wielą pobożnymi Instytucjami, i jej siostra *Anna* Xiężna Palatyńska równie sławna z piękności i dowcipu, jak z mowy pogrzebowej którą miał po jej zgonie niezrównany w wymowie kaznodziejskiej *Bossuet.*

N. PAN, na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, udzielić raczył Pani Marjannie *Wambach*, Wdowie, po Adjunkcie Policji Wykonawczej M. Warszawy przez wzgląd na przeszło 15to-letnią jej męża służbę, w ciągu i z powodu której dotknięty został chorobą zaraźliwą, będącą bezpośrednią przyczyną jego śmierci, niemniej na stan niedostatku pozostałej Wdowy, pensję po rsr. 22 k. 50 rocznie.

Rada Administracyjna mianowała Naczelnika Kancelarji w Rządzie Gubernjalnym Płockim, Asesora Kolegjal: Józefa *Szyszko*, pełniącym obo: Radcy kierującego Wydziałem Administracyjnym w tymże Rządzie Gubernjalnym.

Rada Administracyjna, udzieliła Juljanowi *Przeździeckiemu*, patent na wolno-praktykującego Jeometrę klassy 1szej.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Ponieważ niektóre osoby własnemi powozami i dorożkami przejeżdżają zbyt prędko przez most cytadelli Alexandryjskiej; stosownie zatem do wezwania JW. Komendanta cytadelli z d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Nro 542, uprzedza przejeżdżających tą drogą, że prędka jazda przez most rzeczony jest zabronioną, i że niestosujący się do niniejszego ostrzeżenia, do kary policyjnej pociągnięci będą.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim pochowane zostały zwłoki ś. p. Bartłomieja *Meibaum*, byłego Aptekarza, zmarłego w 76 roku życia swego.

Życie ludzkie na wątłej zawieszone nici, jedna chwila go rozrywa i niweczy; dziś jeszcze robiemy zabiegi, starania, pracujemy duszą i ciałem, jak gdyby wieki do nas należały, a niewiemy że jutro już nie nasze; jutro martwe ciało powróci na zawsze do ziemi, a dusza uniesie się w wyższe sfery swoich przeznaczeń. Okropna to jest chwila, kiedy człowiek nieznękany chorobą w całej sile życia, opuszcza na zawsze ten świat, opuszcza kochającą go Małżonkę, Rodzinę, Przyjaciół; opuszcza rozpoczęte prace i nadzieje, opuszcza wszystko! na zawsze. Nie powinniśmy jednak rozpaczać; wiara wskazuje nam za grobem życie wieczne, nagrodę w obliczu BOGA, którą nam ZBAWICIEL zapewnił za dobre uczynki na ziemi; do takiego życia wiecznego przeniósł się ś. p. Karol Henryk *Korczki*, Obywatel tutejszy, po trzydniowej chorobie, i bezskutecznym ratunku kilku znakomitych Lekarzy. Urodzony w Warszawie z poczciwych rodziców, od młodego wieku oddał się pracy, a moralnem postępowaniem, starannemi zabiegami i rzetelnością, ustalił byt swój i pozostałej po nim najgodniejszej Małżonki. BÓG Przedwieczny niedościgły w swoich wyrokach nie obdarzył go dziećmi, a jednak tyle się poświęcał dla Krewnych i cierpiących, iż go słusznie jak najlepszego Ojca rzewnemi łzami żalu i wdzięczności opłakiwano. Pokój jego duszy, a pozostałym niechaj BÓG udzieli swej Ojcowskiej pociechy!— *J. D.*

Wczoraj w Red: Kurjera złożono bezimiennie zł. 10 dla Kaleki w domu Elerta.

W dzisiejszym Koncercie Resursy Kupieckiej, da słyszeć się Pani Elżbieta *Czabon*, dawniej śpiewaczka Opery królewskiej w *Dreznie*, znana pod słynnem nazwiskiem *Pohl-Beisteiner.* Wraz z Artystką tą śpiewać będzie Amatorka, którą wykształciła w Kaliszu, gdzie Pani *Czabon*, przez rok cały przed jej przyjazdem do Warszawy, bawiła.

Księgarnia J. *Bernstejna* przy ulicy Miodowej № 483, na przeciw Kościoła XX. *Kapucynów*, otrzymała transport Nut Muzycznych, w którym między innemi następujące znajdują się nowości: Eichberg, *Ćwiczenia* na skrzypce, dz: 7; zł. 5. Grodzicki, Waryacje i Rondo na skrzypce z akompaniamentem fortepjanu, dz: 1; zł. 6. Mozart, Najpiękniejsze wyjątki z oper jego na fortepjan; poszyty 1 do 4, zł. 24. Karol Meyer, Impromptu na fortepjan, dz: 11; zł. 4. F. Hunten, Tema z waryacjami na fortepjan, dz: 26; zł. 4. Duvernoy, Waryacje; zł. 4 gr. 15. Herz, Wybor gamm, ćwiczeń i passażów stopniowanych na fortepjan, zł. 5.

Zaonegdaj Alex: *Lewandowski*, czeladnik szewcki, czasowo w Warszawie zamieszkały; oraz tutejszy mieszkaniec Karol *Pietrak*, lat 54 mający, pierwszy z rana, drugi zaś po południu, kąpiąc się w rzece Wi-

śle, potonęli.— W tymże dniu Sylwester *Fros*, lat 43 liczący, w służbie pod Nr 1615 zostający, pławiąc konie, utonął. (G. P.)

Około 440 osób używa teraz kuracji w Zakładzie wód mineralnych sztucznych w ogrodzie *Dükerta*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po *Marynarzach*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 25 (zł. 95), dają rs. 14 k. 20 (zł. 94 gr. 20); wartość kuponu k. $29^2/_3$.

Z rozporządzenia Rządu, przeznaczoną została summa rs. 3557 k. 3, na reparację Ratusza miejskiego w m. *Kazimierzu dolnym* nad Wisłą. Starożytny Ratusz jest jednym z najciekawszych zabytków architektury dawniejszych czasów w kraju tutejszym. Stoi on na brzegu jednej z połaci czworogrannego rynku tego miasta, który już za Kazimierza W. był zabudowany. Zwiedziliśmy ten gmach w r. 1845; przednia jego ściana, wznosi się u dołu na 3 arkadach, pod któremi jest przejście. Na piętrze jest okien 3 i framuga miejsce 4go zastępująca, w której wyobrażoną jest figura Śgo Mikołaja w ubiorze biskupim i z pastorałem. Wzdłuż obu brzegów kamienicy, są dwa pilastry, na których są także wyobrażenia Świętych; z tych jedno podobno Śgo Jakóba. Szczyt zaś gmachu o niemal drugie tyle jak część jego mieszkalna wzniesiony, odznacza się szczególnych wycięć abrysem. Kamienica ta była dawniej własnością znanej z ogromnych dostatków i wspaniałej hojności rodziny mieszczańskiej *Przybyło*, zamieszkałej w Kazimierzu. Mikołaj tego rodu był jej posiadaczem w wieku XVI, a Jan *Przybyło*, fundator zgorzałej w tym mieście Fary, przyjmował w domu wspomnionym roku 1591 z wielkim przepychem i gościnnością Kardynała *Radziwiłła* Biskupa Krakowskiego, dyecezję swoją zwiedzającego; który ztąd dwukrotnie udawał się w gościnę do sąsiednich włości *Kochanowskich*, i tam za drugim pobytem w *Gródku* Kościół parafialny gotycki, lat temu kilka staraniem zgasłej tego miejsca ostatniej kollatorki, Xżnej Teressy *Jabłonowskiej*, odnowiony, r. 1598 poświęcił. Obok wspomnianego ratusza, stoi do dziś dnia dom narożny, do rodziny herbu *Lis*, niewiadomego jednak nazwiska, jak zdaje się także w wieku XVI należący. Na gmachu tym od wierzchołka dolnych pomieszkań, aż do gzemsu, wznosi się wpośrodku między oknami olbrzymia figura wyobrażająca w płaskorzeźbie Śgo Krzysztofa niosącego na barkach CHRYSTUSA, i podpierającego się wyrwanem z ziemi drzewem. Pod stopami Świętego, wyrobione są płody wód, jako to: ryby i raki. Cała ta ogromna płaskorzeźba przypomina znaną z życia Śgo Krzysztofa (Christo-fer) religijną legendę.

Kąpiele mineralne w *Krzeszowicach*, otworzone zostaną dnia 1 Lipca r. b.

Ochmistrzyni pensji wyższej żeńskiej w Łomży, zawiadamia osoby interesowane, iż nowy kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b. Dążnością podpisanej będzie i nadal zapewnienie Uczniom jak największych korzyści moralnych i naukowych, przy pomocy dobranych w każdym przedmiocie Nauczycieli. W końcu nadmieniam, że lokal obszerny i dogodny, stawia mię w możności przyjęcia znacznej liczby pensjonarek.— Ludwika *Wagner*.

Wiadomość o praktykowanych cenach produktów w Gub: Augustowskiej w 2giej połowie Maja r. b.—W mieście *Augustowie*, korzec pszenicy rs. 4 k. 50, żyta rs. 2 k. 70, grochu rs. 3, jęczm: rs. 2 k. 40, owsa rs. 1 k. 35, karto: k. 90; w m. *Kalwarji*, pszenicy rs. 4, żyta rs. 2 k. 6, grochu rs. 2 k. 45, Jęcz: rs. 1 k. 65, owsa rs. 1 k. 50, karto: k. 95; w m. *Kucharskini* (Komora), pszenicy rs. 4, żyta rs. 2, grochu rs. 2, owsa k. 90, karto: k. 90; w m. *Łomży*, pszenicy rs. 3 k 60, żyta rs. 2 k. 25, grochu rs. 2 k. 45, jęczm: rs. 2 k. 25, owsa rs. 1 k. 28, kartofli rs. 1 k. 20; w m. *Marjampolu*, pszenicy rs. 4, żyta rs. 2, grochu rs. 2 kop. 70, jęczm: rs. 1 k. 50, owsa rs. 1 k. 20, karto: rs. 1; w m. *Sejnach*, pszenicy rs. 4 k. 20, żyta rs. 2 k. 43, grochu rs. 2 k. 70, jęczm: rs. 2 k. 20, owsa rs. 1 k. 40, karto: k. 90; w m. *Suwałkach*, pszenicy rs. 5, żyta rs. 2 k. 70, grochu rs. 3 k. 69, jęcz: rs. 2 k. 30, owsa rs. 1 k. 57, karto: rs. 1 k. 10; w m. *Władysławowie*, pszenicy rs. 3 k. 50, żyta rs. 2, grochu rs. 2 k. 30, jęczm: rs. 1 k. 50, owsa rs. 1, karto: rs. 1; w m. *Wierzbołowie* (Komora), pszenicy rs. 4 k. 50, żyta rs. 2 k. 40, grochu rs. 2 k. 40, jęczm: rs. 1 k. 50, owsa rs. 1 k. 5, karto: k. 90.

Anglja. — Pisma londyńskie wynurzają swoją radość, że zgromadzenie chartystowskie nietylko nie miało miejsca, ale że nawet zaszło rozdwojenie między chartystami.

Austrja. — *Z Pragi 12go Czerwca.* Od dni kilku już uważano tutaj symptomata silnego wzburzenia. W skutku nieustannych manifestacji, Xiążę *Windischgraec*, dowodzący w *Pradze*, kazał obsadzić działami strategiczne punkta *Pragi*. W dniu 11 deputacja zażądała od niego wydania 24ch armat i broni dla gwardji narodowej. Xiążę *Windiszgraec* na te żądania przystać nie mógł i nie pomyślał. Dnia 12go, tłum w obec wojska zaczął wznosić barykady; Xiążę kazał oświadczyć, że jeżeli za godzinę barykady nie będą zniesione, każe dać ognia. Wtem wypadł strzał z hotelu *pod Aniołem* i zabił stojącą w oknie przeciwległego domu, Małżonkę Xięcia. To było hasłem walki, kartacze poniosły śmierć za barykady; o 11tej dopiero w nocy wojsko wszędzie górę wzięło; legło z obu stron do 800 ludzi; synowi Xcia *Windiszgraec*, kula podobno strzaskała nogi; jakiś Pułkownik który do porządku napominał, został ukamienowany. W nocy powstańcy zapalili ognie sygnałowe, lud z okolicy zbierać się zaczął a podróżni opuszczający *Pragę* dnia 13go słyszeli silny ogień karabinowy na ulicach; wedle ich oświadczenia, część tylko przeciw wojsku walczyła. Wiadomości te zebrane z opowiadań podróżnych, nie mogły podać właściwych celów tej bitwy; nie wspominają jakie stanowisko zajęli niemieccy mieszkańcy *Pragi*; nie mówią nic ani o rządzie tymczaso-

wym, ani o aresztowaniu P. *Thun*, o którym wspomina odezwa Gabinetu *Wiedeńskiego* do Komitetu.— Nieszczęśliwa Xiężna *Windiszgraec*, była córką Xcia *Szwarcenberg;* matka jej zginęła w płomieniach gorejącego salonu, w czasie festynu wyprawionego w *Paryżu* na cześć zaślubin *Napoleona* z Arcy-Xiężniczką *Marją Ludwiką*, w chwili gdy rzuciła się w ogień, aby ocalić swoje dziecko.— Z *Tryestu* donoszą 12go b. m.: Flota nieprzyjacielska znajduje się jeszcze w obliczu promenady Sgo Andrzeja; 11go z. m. parostatek *Imperatrice*, powtórnie odpłynął na wschód, ale chociaż zaopatrzony był w potrzebne świadectwa, Admirał nieprzyjacielski nieprzepuścił go wszelako, oświadczając, że w skutek wyższego rozkazu rozpoczęła się blokada *Tryestu*, o czem jeszcze w ciągu dnia władzę austrjacką zawiadomi.— Z *Agram* donoszą 10go b. m. że Ban Kroacji *Jellachich*, wyjechał do *Innsbruck*.

Danja.— Podług listów z *Kopenhagi* z dnia 12go b. m. w skutek depesz przybyłych z Anglji, wysyłka wojsk szwedzkich do Danji została wstrzymaną; głoszono także o blizkiem zawarciu pokoju za pośrednictwem Anglji.

Francja.— Pewność, że Ludwik *Bonaparte* będzie przypuszczony, zwabiła 14go b. m. wiele ciekawych do gmachu Zgromadzenia Narodowego, który był obsadzony mniejszą siłą zbrojną, niż w dniu poprzednim. O 1ej, P. *Senard* otworzył posiedzenie. Jako osobliwość pokazywano sobie nowy dziennik bonapartystowski *le Napoleonien*, którego prass 13go b. m. wieczorem ledwo nie zdruzgotano. Ludwik *Bonaparte* niebył obecny. Ukazanie się *Lamartina* i jego kolegów, zbiło wieść, jakoby ministerstwo i Komisja wykonawcza podały się do dymisji. Minister prac publ: P. *Trelat* zażądał kredytu 3ch miljonów fr: dla warsztatów narodowych, co wznieciło uwagę powszechną.— Minister sprawiedliwości po uchwale Zgromadzenia Narodowego 13 b. m., cofnął rozkaz względem aresztowania Ludwika *Bonaparte*. Tenże spodziewany był koleją żelazną przez *Amiens* w *Paryżu*. — 13go b. m. aresztowano 2ch jego stronników: Pana *Laity* byłego Oficera artylerji, znanego przywódzcę wyprawy w *Bulon*, w którego mieszkaniu znaleziono wiele pieniędzy, amunicji i broni; tudzież byłego Pułkownika *Persigny*. Tenże towarzyszył Ludwikowi *Bonaparte* do Szwajcarji, a następnie działał w jego sprawie w *Sztrasburgu*.— Pomimo wzburzenia umysłów 13go b. m., interesa na giełdzie nie zachwiały się. — Rząd francuzki na mocy nowego układu, zrówna w przywilejach flagę niemiecką na *Renie* z flagą holenderską.— Znajdujący się w *Winsen* 4ty pułk artylerji, nagle otrzymał rozkaz, aby wymaszerował na prowincję. Tenże pułk w r. 1836 oświadczył się za Ludwikiem *Bonaparte*.

Niemcy. — Pruski Jenerał-Porucznik Hrabia *von Kanitz* na własną prośbę otrzymał dymisję jako Minister wojny, a w jego miejsce mianowany Jenerał-Porucznik Baron *von Schreckenstein*.— Minister wyznań i oświecenia zniosł kontrolę, jaka od r. 1844 była zaprowadzoną nad Profesorem wymowy przy uniwersytecie w *Halle*.— Prócz Ministra wojny Jenerała *Kanitz*, mieli się także podać do dymisji Ministrowie *Szweryn* i *Arnim*. — Pan *Arago* często bywa na posiedzeniach Zgromadzenia stanów w *Berlinie*, chociaż mało zna język niemiecki.— Pożyczka dobrowolna pruska lepiej postępuje; mianowicie w końcu z. m. ofiarowano mnóstwo srebra. Xżna *Pruska* ofiarowała dla kraju swoje klejnoty. Za osobliwość przytaczają, że były Poseł francuzki Margrabia *Dalmacji*, żyjący w *Berlinie* jako osoba prywatna, ofiarował mennicy na przetopienie swoje srebro wartości 20,000 talarów, przynęcony 5ciu procentami, jakie skarb daje za pożyczkę. Były Minister *von Werther* miał toż samo ze swojem srebrem uczynić. — Major *Rimpler* tymczasowo objął dowództwo gwardji obywatelskiej w *Berlinie*, w miejsce Majora *Blesson*. Wtemże mieście utworzoną zostanie tak zwana straż opiekuńcza, złożona z 2000 ludzi, ubranych po cywilnemu, z godłem na kształt konstablerów.— 10go b. m. głoszono w *Flensburgu*, że Duńczycy nietylko opuścili przyczołek mostu pod *Sonderburgiem*, ale nawet wyspę *Alsen*. — Marszałek *Sebastiani* 10go b. m. przejeżdżał przez *Kolonję* do *Ems* ze swojemi wnuczkami, Xiężniczkami *Choiseul Praslin*. — Radca Stanu *Hallwachs* na posiedzeniu Stanów Hesko-darmsztadzkich 7go b. m. oznajmił, iż Rząd zamyśla odwołać swoich Posłów od dworów niemieckich i zagranicznych. — W prowincji nad-Reńskiej, łącznie z dwoma pobliskiemi twierdzami związkowemi Moguncyą i Luxemburgiem, stoi obecnie 14 kompletnych pułków piechoty, to jest przeszło 3cią część całej piechoty pruskiej linjowej, z tych część jest zupełnie na stopie wojennej, reszta zaś wzmocnioną została ostatniemi czasy przez powołanie trzeciej części rezerw; prócz tego 7 pułków jazdy.— Z powodu braku roboty, najwięcej cierpią stolarze. Dla udzielenia im pomocy, zarządzoną została loterja mebli z 20,000 losów złożona, każdy po talarze. — Do dawniejszych zabaw w dzień Zielonych Świątek, przybyło jeszcze w tym roku strzelanie do tarczy; naokoło całego *Berlina* rozlegały się strzały, tak że zdawało się, jak gdyby nieprzyjaciel bombardował miasto. — Dwór rezyduje ciągle w *Potsdamie;* Król w *Sans-souci*, a Xiążę *Pruski* w zamku swoim na górze *Babel*. — Minister wojny, oraz Prokurator Królewski, wezwał mieszkańców *Berlina*, by zabraną broń z arsenału tutejszego, zwrócili. Prokurator Królewski wzywa także, by każdy posiadający wiadomości szczegółowe o tem, udzielił mu tychże.—Z *Kolonji* piszą pod dniem 5 Czerw: Nie

tylko nasze miasto, ale i wszystkie twierdze nad *Renem* postawione są na stopie wojennej. Od tygodnia telegraf prawie ciągle jest w ruchu. Klassa robotnicza w *Wuppertkal* udała się znowu do Xcia *Fryderyka* Pruskiego, którego jeszcze raz prosiła o protekcję dla swych interesów. Odpowiedź Ministra *Camphausen* przedstawia mu najlepsze widoki na przyszłość.

Włochy.— Kardynał *Soglia* stanowczo objął prezesostwo Rady ministerjalnej papiezkiej w miejsce Kardynała *Orioli*, który sprawował ten urząd tymczasowo.— Piemontczycy obsadzili *Rivoli*, i tym sposobem przecięli związek armji austr: z Tyrolem; z drugiej strony korpus rezerwowy austr: posunął się do lagun weneckich.—Szańce *Peschiery* zostaną przez Piemontczyków naprawione i umieszczone w stanie obronnym.

Rozmaitości.— Filozof Niemiecki *Kant* miał to szczególne uprzedzenie przeciw używaniu piwa, że ilekroć słyszał o zgonie jakiej osoby, natychmiast pytał otaczających, czy nieboszczyk nie pijał piwa na noc? »A toć Pan chcesz widocznie połowę Europy na tamten świat wyprawić", zawołał raz zniecierpliwiony amator chmielowego truneczku.— Dwóch podróżujących uczonych, litowało się nad grubą ciemnotą przewoźnika, który oprócz wiosła, nie znał żadnej ani pięknej ani ścisłej nauki. Przysłuchiwał się im przewoźnik, szczególniej gdy zaczęli rozprawiać o teorji utrzymywania się ciał na wodzie. Tymczasem burza czółno wywróciła, przewoźnik dostał się na brzeg nie obejrzawszy się nawet za swemi kompanami, którzy tym razem *głęboko* pojęli teorję gatunkowej ciężkości.

Miłość własna tyle nas zaślepia, iż tylko tym ludziom przyznajemy rozsądek, którzy jednego znami są zdania.— Wolimy widywać tych, którym wyświadczamy dobro, niż tych, którzy są naszemi dobroczyńcami. — Zapominamy z łatwością nasze przewinienia, skoro są nam tylko wiadome.— Gdybyśmy sami nie mieli wad, nie bylibyśmy tak pochopni do wytykania wad drugim.— Rób dobrze, a obudzisz zawiść; rób jeszcze więcej dobrze, a pokonasz i stłumisz tę zawiść. — Głupca można poprawić i przekonać, ale człowieka z opacznem wyobrażeniem nigdy.— Umysły mierne potępiają zwykle to wszystko, czego nie pojmują.

SZARADA.

Pierwsze płynie, *drugie* stoi,
Wszystek w częściach, ludzi stroi.
(Zeszła Szarada *Dostatek*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Alex: Oby: z Wkry; Chreblewski Józef Oby: z Boglewic; Czarnecki Aug: Oby: z Pilczyna; Dąbski Józ: Oby: z Domaniewic; Flatow Jak: Bankier z Krakowa; Gumowski Jak: Oby: z Łosic; Gronau Lud: Oby: z Nasirowa; Kosiński Konst: Oby: z Swiętego; Kączkowski Jan Oby: z Osin; Lalewicz Sewe: Oby: z Kołacinka; Olszewski Felix Oby: z Swiętego; Potocki Tom: Hr. z Praszki; Sokolnicki Jak: Oby: z Rylska; Szamota Józ: Oby: z Łodzi; Turowski Józ: Oby: z Raciąża; Tymowski Sew: Oby: z Chucisk; Wołowicz Stan: Obyw: z Strzegocina; Zdzarski Teofil Patron z Płocka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Ktoby życzył sobie kupić DOBRA Ziemskie, o mil 10 od Warszawy odległe, rozległe na włók nowop: 50, mające Bory, Pastwiska, Łąki, Młyny, Gorzelnię z maszyną, kilka Szynków, Rybołostwo, w glebie powiększej części żytniej szczerkowatej, w małej ilości pszennej; zechce zgłosić się w Warszawie na ulicę Bednarską, pod Nr 2690, z sieni na prawo na schody, a łatwość kupna otrzyma.



Zł. 20,000 są do umieszczenia na 1szy Nr hipoteki Dóbr Ziemskich, w bliskości Warszawy położonych. Wiadomość powziąść można u podpisanego mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie, lub też uprasza się o zostawienie adresu w Cukierni L. Tosiego, w Potockich pałacu.— Walenty Bruck, Ag: G-dy i Kom: Dyr: Ubezpieczeń.



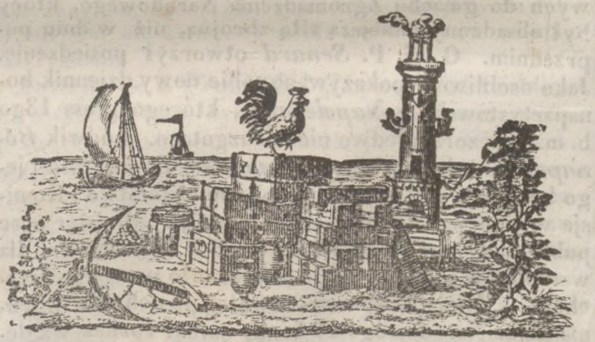
SKOPÓW przeszło 200, zdatnych na rzeź, znajduje się do sprzedania w dobrach Secyminie, w Powiecie Łowickim, o mil 6 od Warszawy, nad Wisłą położonych.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, Balet *Hrabina* i *Wieśniaczka*.

W Kawiarni przy Instytucie Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, a od ulicy Granicznej pod Nr 1077, od jutra dostać będzie można **KAWY** ZIMNEJ, z maszyny lodowej.— *Scholz*.

NA SASKIEJ KĘPIE



LI TYLKO U MNIE, SPRZEDAJE SIĘ
PIWO BAWARSKIE,
z Fabryki J. G. SCHAEFERA et Comp:,
Przytem przy rychłej i uprzejmej usłudze, poleca się zimnemi i gorącemi potrawami. SCHULZ.

Mam zaszczyt donieść, iż u mnie, na Pradze, w Ogrodzie pierwszym nad Wisłą, przed P. Kosińskim, w Piątek w czasie puszczania Wianków, i każdego dnia, dostać będzie można KURCZĄT, RAKÓW, i innych rozmaitych POTRAW, oraz wszelkich **NAPOJÓW**, przy rychłej usłudze.— *Gliński*.

Jutro u *Rogawskiej* przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej, na Śniadanie: Polędwica z rożna z serdelami, Pieczeń cielęca, Kurczęta z sałatą, Kalafiory; oraz na Kolacje: Zrazy nelsońskie, Kotlety cielęce z groszkiem; tudzież w Piątek dostać będzie można Ryb na zimno i gorąco, i Raków.